

Prof. dr hab. Kazimierz Ożóg

Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa

Uniwersytet Rzeszowski

Recenzja rozprawy doktorskiej Kariny Akopovej-Krzaczyńskiej *Obraz rodziny w gruzińskich i polskich podręcznikach do nauki języka ojczystego (studium porównawcze)* napisanej pod kierunkiem dr hab. prof. UŚ Danuty Krzyżyk, Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2020

1. Uwagi wstępne. Wybór tematu badań

Autorka dysertacji podjęła się trudnych badań polsko-gruzińskich z pogranicza językoznawstwa oraz socjologii, psychologii społecznej, pedagogiki, teorii oraz historii kultury. Przy tak wielkim zestawie zazębiających się wprawdzie, ale przecież odrębnych dyscyplin, wykazała dojrzałość naukową i rzeczowo, adekwatnie do odmiennych za każdym razem wymogów naukowych, umieściła rodzinę w regułach badawczych każdej z tych nauk. Otrzymaliśmy dzieło dojrzałe, znacząco rozszerzające naszą wiedzę z różnych domen humanistyki. Wybór tematyki badawczej oceniam wysoko. Zestawienie językowego obrazu rodziny polskiej i gruzińskiej daje ciekawe, oryginalne, nowe w polskim językoznawstwie i wiedzy o kulturze obserwacje.

2. Układ rozprawy. Zawartość merytoryczna

Przedstawiana rozprawa doktorska przy wielowątkowości rozważań teoretycznych i poprawnie wykonanych badaniach empirycznych jest zwarta, przejrzysta, o przemyślanym układzie poszczególnych modułów informacji. Składa się ze wstępu i pięciu rozdziałów merytorycznych, uwag końcowych, dobrze skomponowanej bibliografii oraz zestawu ilustracji, które są także komentowane. Cztery rozdziały to partie teoretyczne, opracowane na podstawie nie tylko obszernej literatury przedmiotu, ale także własnych przemyśleń Autorki, rodowitej Gruzinki, aktywnie – z powodów osobistych i wyboru Polski – uczestniczącej w dwóch kręgach kulturowych gruzińskiej i polskiej. Jej obserwacje językowe i kulturowe są bardzo cenne w ogólnej ocenie pracy, przynoszą bowiem autentyczne, wzięte z własnego doświadczenia i opracowań naukowych polskich i gruzińskich świadectwa o dwóch kulturach. Rozdział piąty, najważniejszy, jądro rozprawy, przedstawia wyniki badań empirycznych.

Krótki, bardzo syntetyczny **Wstęp** (s. 8-12) zawiera potrzebne założenia, przedstawia cel badań, podaje reguły gry metodologicznej, krótko ukazuje strukturę dzieła. Doktorantka przybliży słowa kluczowe rozprawy, takie jak: rodzina, wartości, kultura gruzińska, kultura polska, językowy obraz świata, podręczniki szkolne.

Rozważania teoretyczne otwiera rozdział pierwszy **Językowy obraz świata** (s. 13-43). Przyjmuję te rozważania jako w pełni kompetentną część rozprawy. Jest to poprawnie napisany wykład, opracowany na podstawie licznej literatury przedmiotu. Autorka daje się tu poznać jako dojrzała Badaczka umiejąca wybrać i dobrze opisać najważniejsze zagadnienia z podejmowanej problematyki. Najważniejsze w tym rozdziale są dla mnie rozróżnienia między językowym, tekstowym i kulturowym obrazem świata. Autorka mocno akcentuje kwestię, że "... kulturowy obraz świata ma pierwszorzędne znaczenie w stosunku do językowego. Jest pełniejszy, bogatszy i głębszy niż językowy. Jednak to język realizuje, werbalizuje kulturowy obraz świata, przechowuje go i przekazuje z pokolenia na pokolenie." (s. 43)

Rozdział drugi **Świat wartości** (s. 44-78) to konieczne dla całości pracy rozważania o swoistości aksjologii lingwistycznej, bo rodzina jako najbardziej obciążona obowiązkami i zadaniami ludzka grupa (wspólnota), stoi w centrum świata wartości, który ma swoją główną ekspresję w języku. W zależności od hierarchii tych wartości wydziela się typy rodzin i sposoby ich funkcjonowania, zwłaszcza wychowywania młodego pokolenia. Doktorantka poprawnie określiła najważniejsze zagadnienia związane z ważnymi, często podejmowanymi ostatnio przez różne dziedziny humanistyki badaniami nad wartościami, dobrze zdefiniowała pojęcie *wartość*, przytoczyła definicje *wartości* w badaniach językoznawczych, filozoficznych, socjologicznych, edukacyjnych. Najważniejszą częścią tego rozdziału jest ukazanie dwóch odrębnych światów wartości w kulturze polskiej i gruzińskiej. Na tle tych oryginalnych rozważań umieściła Autorka rodzinę polską i gruzińską i odpowiedziała na pytanie o realizowany przez nie zestaw wartości. Te fragmenty rozdziału są oryginalnym wkładem Doktorantki do naszej wiedzy z relacji język – kultura.

W rozdziale trzecim **Rodzina w świetle badań** (s. 79-117) Doktorantka przybliży fenomen rodziny - tej najmniejszej a zarazem najbardziej znaczącej dla rozwoju człowieka i ludzkich cywilizacji grupy społecznej. Jest to kolejny dobrze napisany rozdział teoretyczny oparty, po pierwsze, na bogatej literaturze przedmiotu, a po wtóre, na własnych obserwacjach i przemyśleniach Doktorantki, szczególnie wówczas, gdy podaje ona cechy rodziny gruzińskiej i jej udział w tworzeniu kultury tego narodu. Poprawnie określono typologie rodziny i jej funkcje. Wyróżniam tu podrozdział **Charakterystyka rodziny gruzińskiej** (s. 98-103). Właśnie te partie są oryginalne i bardzo interesujące. Autorka udowodniła, że „Rodzina dla Gruzinów jest niezwykle ważna, nadaje ich życiu sens, jest wartością samą w sobie, ale też nośnikiem wartości.” (s. 102)

Obszerną część teoretyczną pracy kończy rozdział czwarty **Podręcznik szkolny** (s. 118-151). Autorka z powodzeniem, niekiedy może zbyt drobiazgowo, analizuje tu wszystkie aspekty podstawowej pomocy dydaktycznej, jakim jest podręcznik szkolny. Najpierw przybliży różne

jego definicje spotykane w edukacji polskiej i gruzińskiej, kolejno strukturę i komponenty, funkcje, cele i zadania stawiane podręcznikom. Z tego rozdziału najważniejsze, oryginalne treści dotyczą porównania polskich i gruzińskich podręczników do nauki języka ojczystego oraz zestawu proponowanych przez nie wartości.

Najważniejszy w pracy, stanowiący główne osiągnięcie badawcze Doktorantki, jest rozdział piąty **Obraz rodziny w gruzińskich i polskich podręcznikach do nauki języka ojczystego** (s. 152-228). Doktorantka w analizie porównawczej językowych obrazów przekazywanych przez teksty podręczników, określiła treści związane z rodziną gruzińską i polską. Analiza „semantyki rodziny” dwóch odrębnych kręgów kulturowych stanowi o głównej wartości merytorycznej tej rozprawy. Badaczka zwróciła szczególną uwagę na obraz życia codziennego, osoby tworzące rodzinę, na relacje między członkami rodziny, zwłaszcza na związek między matką a dziećmi, wartości pielęgnowane w rodzinie, wreszcie na odniesienia tej grupy do narodu – gruzińskiego i polskiego. Wykład jest merytorycznie nośny, klarowny, wskazujący zarówno na cechy wspólne, jak i odrębności rodziny w Polsce i w Gruzji. Autorka, analizując specjalnie dobrane dla celów edukacyjnych i wychowawczych teksty zawarte w podręcznikach, czyni kapitalne uwagi odnoszące się nie tylko do obrazu rodziny, ale daje spostrzeżenia szersze - do kultury obu narodów: do historii, zwyczajów, tradycji, spraw codziennych. Pani mgr Karina Akopova-Krzaczyńska udowodniła, że kultura narodu skupia się w znacznej mierze w rodzinie, która jest – jak celnie to ujęła - wielką wartością i służy (podobnie jak język) przekazywaniu wartości. Ważne są w tym merytorycznym wykładzie odniesienia do współczesnych przemian rodziny w Polsce i Gruzji. Niektórzy badacze nazywają to kryzysem rodziny.

Rozdział piąty dowodzi, jak współczesna humanistyka musi wykorzystywać odniesienia do różnych nauk.

Bibliografia składa się zarówno z opracowań polskich, jak i gruzińskich.

Pracę wieńczą poprawne **Uwagi końcowe** (s. 229-232). Zbierają one najważniejsze wnioski i wyniki badań. Zwracam uwagę na zamieszczone w rozprawie ilustracje (s. 251-262), dają one wraz z komentarzem interesujące rozszerzenie poprzedniego wykładu. Pokazują innymi środkami wyrazu wizję rodziny gruzińskiej.

3. Kilka uwag krytycznych

Tak już jest w pracy naukowej, że na każdym etapie badań prowadzonych zarówno przez doświadczonych naukowców, a zwłaszcza przez osoby poznające tajniki tych działań, niemożliwe jest stworzenie pracy idealnej. Od błędów nie można się wyzwolić, rzecz tylko w tym, aby je minimalizować w kolejnych badaniach. Proszę nie traktować moich uwag jako złośliwości, chodzi mi tylko o życzliwe zwrócenie uwagi na pewne niedoskonałości.

Po pierwsze, zbyt krótko potraktowała Doktorantka sprawę metodologii badań. Dobrze scharakteryzowała badany materiał, jednak przy metodzie analizy zebranych tekstów

należałoby dodać do pierwszorzędnej metody kognitywnej metody badań zjawisk kultury (Autorka podaje wiele bardzo ciekawych obserwacji kulturowych), metody wykorzystywane przez socjologię, historię, pedagogikę, a zwłaszcza krytyczną analizę tekstu (tekstologiczną). Przecież większość spostrzeżeń Autorki to wynik krytycznej analizy tekstów zawartych w podręcznikach, a cała praca ma charakter interdyscyplinarny.

Po wtóre, Autorka przeoczyła ważną pozycję, która mówi o obrazie polskiej rodziny, mianowicie, Iwony Bielińskiej Gardziel, **Stereotyp rodziny we współczesnej polszczyźnie**, Lublin 2009 i kilka jej publikacji z Etnolingwistyki.

Po trzecie, zwracam uwagę, aby mieć większą odpowiedzialność za słowo i selekcję podawanych informacji. Zdarzają się zdania zbyt ogólne, a przez to niezręczne, por. *Realizacji wyznaczonych celów podporządkowana jest zawartość poszczególnych rozdziałów pracy.* (s. 11), *Od początków istnienia świata istotną rolę w życiu każdego człowieka odgrywał drugi człowiek.* (s. 79), niekiedy podawane informacje są zbędne, jak np. te ze strony 109 podawane w przypisie nr 97. Autorka, pisząc o historii rodzin, daje obszerną charakterystykę kapitalizmu. Każdy świadomy czytelnik tej rozprawy powinien wiedzieć, co to jest kapitalizm. Podobnie jest przy kilku innych definicjach.

Po czwarte, warto powoływać się na najnowsze badania, które podają aktualny stan wiedzy. Myślę tu o etymologii kluczowego dla pracy słowa *rodzina*. Doktorantka wyjaśnia je na podstawie słownika Aleksandra Brucknera. Jest to stary słownik (mimo wydania z roku 1985), dla nauki mający wartość historyczną. Interpretacja znaczenia tego uczonego jest myląca, *rodzina* etymologicznie nie ma związków z *krwią*. Taki związek jest, rzecz jasna, semantyczny, a nie etymologiczny. Etymologię tego wyrazu świetnie tłumaczy najnowsze w nauce opracowanie Wiesława Borysia **Słownik etymologiczny języka polskiego**, Kraków 2005. *Rodzina* pochodzi od słowa prasłowiańskiego *rod*, plemię. (s. 516) Zaś *rod* pochodzi od formy indoeuropejskiej *uerd* 'rosnąć, wzrastać'. (s.524)

Po piąte, zdarzają się błędy językowe wynikające z interferencji języków polskiego, gruzińskiego i rosyjskiego, występują też tzw. literówki, znajdują niezręczności stylistyczne, np. *Proces kształtowania się to pedagogicznie uzasadniona, spójna, ciągła zmiana...* (chyba proces kształcenia, s. 130), *Proces kształtowania zawiera w sobie proces...* (to samo, ale tu bez się, s. 130), *ojciec jest budowlańcem* (s. 206), *W życiowym pędzie mace brakuje czasu...* (s. 208), *W podręcznikach polskich obraz ojca pochłoniętego własnymi zainteresowaniami: oderwany od rzeczywistości mąż pragnie wyjazdu na Marsa; aparat fotograficzny to nieodłączny atrybut mężczyzny...* (s. 207). Niekiedy nie ma pronominalizacji, np. (*matka*) *wymaga od dzieci posłuszeństwa i przykładowego zachowania dzieci* (s. 205). Zauważyłem też kilka błędów ortograficznych, co świadczy o końcowym pośpiechu Badaczki.

4. Konkluzja końcowa

Stwierdzam, że praca doktorska mgr Kariny Akopowej-Krzaczyńskiej **Obraz rodziny w gruzińskich i polskich podręcznikach do nauki języka ojczystego (studium porównawcze)**,

napisanej pod kierunkiem dr hab. prof. UŚ Danuty Krzyżyk, wypełnia rygory stawiane przed rozprawami doktorskimi przez artykuł 13. 1. Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki i stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, a także wykazuje dużą wiedzę Kandydatki w dyscyplinie naukowej, jaką jest językoznawstwo. Doktorantka zdobyła już w pełni umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Otrzymaliśmy ważną pracę konfrontatywną, polsko-gruzińską o związkach języka i kultury. Doktorantka dobrze postawiła problem oraz przeprowadziła poprawne badania językoznawcze i kulturowe, które składają się na istotne wnioski o obrazie rodziny w Polsce i Gruzji (na tle kultury kaukaskiej i europejskiej). Wyniki tych badań znacznie rozszerzają naszą wiedzę z językoznawstwa, są także przyczynkiem do teorii i historii kultury, pedagogiki, socjologii i psychologii społecznej. Praca może być wykorzystana do dalszych badań, mogą też z niej skorzystać zwykli czytelnicy: Polacy i Gruzini. Ma zatem aspekt praktyczny. Doktorantka jest już dojrzałą badaczką zasługującą na stopień naukowy doktora nauk humanistycznych. Stawiam zatem wniosek do Rady Naukowej Instytutu Językoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego o dopuszczenie mgr Kariny Akopowej-Krzaczyńskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Praca po znacznym skróceniu i wprowadzeniu poprawek zasługuje na druk.

Rzeszów, 14 sierpnia 2020

Kazimierz Ożóg

